

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, poniedziałek 9 września 1946 r.

Nr 248 (435)

W ziemi nad Odrą i Nysą

zainwestowana została krew tysięcy synów narodu polskiego

Z przemówienia ministra Ziemi Odzyskanych, wicepremiera Gomułki na wczorajszym wiecu manifestacyjnym w stolicy przeciwko wystąpieniu sekretarza stanu USA Byrnesa

WARSZAWA, 8.9. (PAP) — Przed kilku dniami minęła 7-ma rocznica zbójckiego napadu Niemców hitlerowskich na Polskę. 7-ma rocznica wybuchu 2-giej wojny światowej.

Żaden okres historyczny w życiu narodu polskiego nie był tak straszliwy, a równocześnie tak doniosły i bogaty w wydarzenia dziejowe, jak okres tej wojny. Przeszliśmy, jako naród przez piekło okupacji hitlerowskiej, przeszliśmy martyrologię, jakiej nie zaznał żaden inny naród świata.

Gdyby ktoś zechciał zmierzyć udział w zwycięstwie nad Niemcami, odniesionym przez narody zjednoczone w tej wojnie ilością krwi przelanej — to musiałby wysunąć Polskę na pierwsze miejsce po Zw. Radzieckim.

A przecież nie ma i nie może być wartości bardziej cennej, jak krew narodu. Ta wielka ofiara krwi i cierpień Narodu Polskiego daje nam prawo żądać, aby przy rozstrzygnięciu powojennych zagadnień, dotyczących Niemiec nie lekceważono głosu Polski.

Wielką błąd popełniają ci politycy i mężowie stanu, którzy, mówiąc o urządzeniu Niemiec i o ich przyszłości, zapominają o najbardziej żywotnych interesach narodu polskiego, a nawet próbują się wycofać ze swoich zobowiązań, jakie niedawno przyjęli wobec Polski.

Jeśli przy tym mówią, że celem ich polityki jest utrwalenie pokoju w Europie i na świecie, to chce stwierdzić, że w Polsce, jako najbardziej zainteresowanej w utrzymaniu pokoju i jego trwałości, każdy jest przekonany, że w ten sposób oddają oni idei pokoju najgorszą przysługę.

Umowa poczdamska przywróciła Polsce zagrabione ziemie

W rezultacie zwycięstwa nad Niemcami, w które naród polski włożył tak drogi wkład, w dniu 2 sierpnia ub. r. został zawarty i podpisany układ poczdamski trzech wielkich mocarstw.

Układ ten, który nakreślił ramy politycznej, gospodarczej i geograficznej przebudowy Niemiec oraz środki działania niezbędne dla osiągnięcia tego celu — powitała Polska z najwyższym zadowoleniem.

Niemcy napadały na nasz kraj na przestrzeni wieków. Odwiecznym „Drang nach Osten”, odwiecznym parciem na wschód wyszarpały i wydarły z żywego organizmu państwa polskiego wielkie połacie ziem na zachodzie i północy, które dopiero teraz mogliśmy rewindykować.

Odwieczna ekspansja i zaborczość niemiecka odebrała nam na 150 lat niepodległość państwową i narodową.

Była głównym motorem rozbiórki Polski.

Wrzesień 1939 r. był dalszym ciągiem starej polityki Fryderyków i Bismarcków niemieckich, udoskonalonej przez Hitlera metodą fizycznego wyniszczenia Narodu Polskiego.

go. Dlatego też uchwała poczdamska o zastosowaniu wobec Niemiec takich środków, aby już nigdy więcej nie stały się groźbą dla swych sąsiadów i dla pokoju świata została przyjęta przez Naród Polski i przez wszystkie miłujące pokój narody z pełnym uznaniem i radością.

Naród Polski miał jeszcze dodatkowe powody, by uważać układ poczdamski trzech wielkich mocarstw za sprawiedliwy akt dziejowy, zmierzający do zagwarantowania trwałego pokoju w Europie i na świecie.

Układ poczdamski naprawił bowiem wielką krzywdę dziejową Polski, jakiej doznała ona ze strony Niemiec.

Aby nie było wątpliwości co do granic zachodnich Polski i aby nie utrudniać Polsce objęcia tych ziem w posiadanie i zespolenie ich z, ma cierz, konferencja uchwaliła co następuje: Trzy Rządy, rozważwszy sprawę pod każdym względem, uznają, że należy przedsięwziąć przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej lub jej elementów pozostałych w Polsce.

Zgodnie z tą uchwałą zawarty został układ między Misją Polską w Berlinie i Radą Kontroli państw sojuszników, okupujących terytorium niemieckie, na mocy którego odbywała się dotychczas ewakuacja Niemców z Polski do Niemiec.

Już nazajutrz po podpisaniu układu poczdamskiego trzech wielkich mocarstw różni reakcyjniści rozpoczęli ataki przeciwko uchwałom Konferencji Poczdamskiej, a szczególnie przedawko granicom Polski na zachodzie.

W państwach, które układ ten podpisały, znaleźli się różni wpływowi politycy na czele z p. Churchillem, którzy podnieśli głośny krzyk, że Niemcom wyrządzono krzywdę, że trzeba ich wziąć w obronę przed Polakami, że uchwały Konferencji Poczdamskiej należy

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wiec na stadionie DKS

Za porozumieniem kierownictw Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej oraz Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy, zwołuje się we wtorek, dnia 10 września br., o godz. 17-ej na stadionie D. K. S., róg Nawrot i Wodnej,

WIELKI WIEC MANIFESTACYJNY

dla wyrażenia protestu przeciwko bezprzykładowym atakom Byrnesa na wywalczoną krwią polską, odzyskane ziemie zachodnie Rzeczypospolitej.

Przemawiać będą:

poseł Henryk Wachowicz, sekretarz wojewódzki PPS., poseł Ignacy Loga-Sowiński, sekretarz komitetu łódzkiego PPR.,

poseł Piotr Szymanek, wiceprezes zarządu wojewódzkiego SL.,

poseł Kazimierz Gallas, prezes zarządu wojewódzkiego SD.,

Kazimierz Groszyński, wiceprzewodniczący SP., dr Willaume, członek zarządu Polskiego Związku Zachodniego.

Wzywamy klasę robotniczą i społeczeństwo Łodzi do gromadnego udziału w manifestacyjnym zgromadzeniu.

Zaprasza się wszystkie organizacje, stojące na gruncie demokracji i walki z faszyzmem, do wzięcia udziału w manifestacji.

Po wiecu odbędzie się

MANIFESTACYJNY POCHÓD

ulicami Nawrot i Piotrkowską na Pl. Wolności, gdzie nastąpi rozwiązanie zgromadzenia.

Granica na Odrze i Nysie

granicą bezpieczeństwa narodów słowiańskich

Z przemówienia sekretarza generalnego CK w PPS Józefa Cyrankiewicza

Nie było w tej wojnie takiej sytuacji, w której by narody zachodu, w której by Anglosasi stali tak oko w oko z widmem zagłady, jak polski naród. Nie było w tej bezli-

tosnej wojnie dzieci z Chicago, które by rozstrzelivano na ulicach, które by gazowano, szprycowano lub trzymano w obozach, koncentracyjnych, ale były także dzieci, polskie dzieci, z Zamościa, były z Bydgoszczy. Nie było Warszawy w Nowym Jorku z jej bohaterką walką, z egzekucjami, z Zielentakiem z Pawlakiem, z Aleją Szucha.

My te różnice rozumiemy, my o te różnice nie mamy do nikogo pretensji, bo to jest sprawa położenia geograficznego naszego narodu. Tylko tak jak my nie chcemy rządzić się i kierować tylko emocjami, tylko uczuciem zagrożenia czy zemsty, ale zdrowym rozsądkiem i chęcią uporządkowania spraw bezpieczeństwa na przyszłość, tak samo nie możemy dopuścić, aby znowu pokój dwktować i formułować mieli tylko ci, którzy kieruje poczucie swojego oddalenia od tego, co dla nas jest, co w szczególności dla nas jest położona w najbliższym sąsiedztwie prochnia.

Natomiast ostatnie plany reakcji międzynarodowej w stosunku do Niemiec są właśnie dlatego takie, że międzynarodowa reakcja Niemcy dobrze zna i wie, czego się można od nich spodziewać, że Niemcy są potrzebne, ale nie jako element pokojowej współpracy, co ma swoje warunki, ale jako element rozgrywk.

Nie można i nam, Polakom w szczególności, nie wolno prymitywnie zamknąć oczy na istnienie Niemiec i na to, że są one naszym

sąsiadem. One dziś są sąsiadem po bitym, ale każdy rok odbudowy oddała je politycznie i gospodarczo do roku klęski. Ważne jest, aby ich oddalenie się od klęski nie było powrotnym zbliżeniem się tak jak po tamtej wojnie, do rewansu i do nowej wojny.

Im bardziej zagrożona i rozbijana przez międzynarodową imperialistyczną reakcję będzie jedność działania trzech aliantów, więc — im bardziej Niemcy wykorzystywane będą jako teren do rozbiłania tej jedności tym bardziej widoczna, bardziej jasna i konsekwentna będzie droga do pokoju, droga obrony niepodległości polskiego narodu.

Okazuje się wówczas wyraźniej niż dotychczas, że polska granica na Odrze i Nysie to jest granica bezpieczeństwa narodów słowiańskich (oklaski).

Okazuje się jednak także wyraźniej niż dotychczas że nie ma osobnego słowiańskiego pokoju, a osobno anglosaskiego. A więc okazuje się bardzo wyraźnie, że ta granica na Odrze i Nysie to JEST GRANICA ŚWIATOWEGO POKOJU. (oklaski).

Bronić będziemy pokoju na fundamentach realnej naszej polityki zagranicznej, na sojuszu ze Zw. Radzieckim (długotrwałego oklaski). W tej jedności naszego bezpieczeństwa i jedności zagrożenia zarówno przed imperializmem niemieckim, jak i knowaniami międzynarodowej reakcji.

Nie ma pokoju świata bez bezpieczeństwa polskiego narodu. Bezpieczeństwo zaś polskiego narodu to granica na Odrze i Nysie (oklaski).

Hołd Wielkiemu Prezydentowi

Warszawa cześci Stefana Starzyńskiego Msza polowa, poświęcenie szkoły i akademii

WARSZAWA, 8.9. (PAP) — Stolica przybrała w dniu złożenia hołdu Stefanowi Starzyńskiemu odświętny wygląd.

Spośród szeregu udekorowanych gmachów zwraca uwagę siedziba zarządu m. st. Warszawy, ozdobiona flagami o barwach narodowych. Pod gołdem syreniego grodu umieszczono na szkarłatnym tle Krzyż Grunwału i wielki portret prezydenta Starzyńskiego. Flagi narodowe zdobyły również gmachy wszystkich instytucji państwowych, samorządowych i społecznych.

Od godz. 8-ej rano we wszystkich miejscach publicznych straż młodzież zaciągnęła honorową

straż. Miejsca egzekucji przybrano kwiatami i flagami o barwach narodowych. Wszędzie plonęły za palone znicze.

W witrynach większych zakładów i sklepów na głównych ulicach miasta widniały portrety i fotografie zmarłego męczennika śmiałością prezydenta, przybrane żałobnymi szarfami, w otoczeniu wiązanek kwiatów.

Jednocześnie na wyznaczonych punktach zgodnie z hasłem: „Cały naród odbudowuje stolicę” pracowały z zapałem nad uporządkowaniem i odgruzowaniem ulic liczne grupy, które zgłosiły swój udział na dzień 8 września br.

WARSZAWA, 8.9. (PAP) —

Ludność Warszawy oddała dnia 8 września śp. Stefanowi Starzyńskiemu, który w pamiętnych dniach września 1939 r. w chwili najcięższej dla Warszawy sprawował obowiązki Komisarza Obrony Cywilnej.

Uroczystości rozpoczęły się na Placu Teatralnym. Na tle zburzonego ratusza ustawiono ołtarz polowy. W uroczystym nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele wojska, stołecznej rady narodowej, zarządu miejskiego, poczty sztandarowe organizacji politycznych, zawodowych szkół i wielkie rzesze mieszkańców Warszawy.

Msze św. odprawiał ks. mjr. Kru (Dalszy ciąg na str. 2)

Utrwalimy granice nad Odra i Nysa

wbrew wszystkim obrońcom i opiekunom Niemiec
Z przemówienia wicepremiera Gomułki

(Dokończenie ze str. 1)

zrewidować na korzyść Niemiec, gdyż inaczej nie będzie można zbudować trwałego pokoju. Nie było jednak dotychczas oficjalnej próby podważenia uchwał poczdamskich ze strony oficjalnych przedstawicieli tych państw, które układ ten podpisały.

Swoista interpretacja Byrnasa

Toteż naród i rząd polski z niechęcią zdziwieniem czyta przemówienie, wygłoszone w Stuttgarcie przed kilkoma dniami przez p. Byrnasa, który w swoisty sposób zinterpretował uchwały Konferencji Poczdamskiej, a zwłaszcza ustępy, dotyczące zachodnich granic Polski.

Przemówienie to tym bardziej zasługuje na uwagę, gdy się powi, że z jawnie tolerancyjną, a nawet protekcyjną polityką uprawianą w stosunku do hitlerowców w strefie angielskiej i amerykańskiej w Niemczech oraz z nasilającą się z każdym dniem kampanią antypolską prowadzoną w Niemczech od strzyżdy nielegalnych organizacji hitlerowskich aż po strzyżdy niemieckich socjaldemokratów.

Ostrze tej kampanii skierowane jest przeciwko naszym granicom zachodnim.

Rzecznik angielskiego ministerstwa spr. zagraniczn. natychmiast zaaprobował oświadczenie amerykańskiego sekretarza stanu,

Pan Byrnas potraktował sprawę naszej granicy na zachodzie jakby

to nie była granica, a tylko linia demarkacyjna między Polską a Niemcami.

W protokole konferencji poczdamskiej, podpisanym również przez prezydenta Trumana nie ma ani słowa o linii demarkacyjnej, a jest natomiast wyraźnie powiedziane o granicy.

Nikt na świecie nie podzielił argumentu amerykańskiego sekretarza stanu, że ziemia na zachodzie dlatego nam została oddana, gdyż w czasie działań wojennych Niemcy w wielkiej liczbie uciekli z tych samych terenów i ze względu na uczucia obudzone przez wojnę, było by trudno zorganizować dla nich życie ekonomiczne, jeśli nie byłoby one administrowane jako integralna część Polski.

Takie twierdzenie oznacza bowiem, że nie dość że Niemcy zniszczyli Polskę, jak żaden inny kraj, lecz w dodatku Polacy zobowiązani zostali zagospodarować ziemię zachodnią, opuszczoną przez Niemców zniszczoną na skutek działań wojennych, w przeświadczeniu, że po zagospodarowaniu tych ziem alianci zachodni mogą zażądać od Polski zwrotu ich Niemcom. Za losalne straty, jakie Polska poniosła z winy Niemiec, musiałaby im jeszcze dopłacać.

Przypuszczam, że stanowiska takiego nie podzielił nie tylko demokratyczna opinia świata, lecz trudno będzie przekonać o słuszności nawet zagorzałych obrońców Niemiec. W Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii (okrzyki: Niech się martwią o Filipiny.)

Od czasu włączenia Ziemi Odzyskanych w gran. państwa polskiego inwestowaliśmy na tych terenach wiele miliard. złotych nie po to, aby ziemię te kłedykolwiek zwracać Niemcom. Ale nie to jest najważniejsze. Ziemia nad Odrą i Nysą Łużycką zainwestowała krew tysięcy synów narodu polskiego, którzy padli w walce o przywrócenie tych Ziemi Polsce. W ziemi nad Odrą i Nysą spoczywają kości naszych dziadów, którzy od wieków byli tych ziem gospodarzami.

Nowe granice zachodnie Polski są niemożliwe

Nadodrzańska ziemia śląska chroni kości tysięcy powstańców śląskich, którzy już po pierwszej woj-

nie światowej walką zbrojną i przelaną krwią dokumentowali jej polskość. Prawda jest, że Polska zgodziła się ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych A. P., które poleciły jej uchwałą konferencji w Teheranie zwrócić ziemię zabużańską, przynależną do naszych braci słowiańskich — ukraińców i białorusinów, Związkowi Radzieckiemu i taką samą prawdą jest, że Ziemia Odzyskana nad Odrą i Nysą i Bałtykiem — (burzliwe oklaski) — to odwieczne polskie tereny, wydarte nam tylko i częściowo zgermanizowane przez niemieckich zaborców i podpalaczy wojennych.

Naród Polski pragnie żyć w zgodzie i przyjaźni ze wszystkimi pokojowymi narodami świata. Naród Polski ceni szczerze przyjaźni i tylko taką przyjaźnią umie odpłacić szczerym przyjaściom. Wolimy mieć otwartych wrogów, niż zamaskowanych przyjaściom. W naszej literaturze jest pouczająca przypowieść jak fałszywi przyjaciele zająca oddali go na pożarcie psom.

„Nie chcemy być zajęciem, którego mają znowu zagryźć niemieckie psy imperialistyczne

Nie chcemy mieć fałszywych przyjaciół dlatego, że nie chcemy być więcej i nie będziemy tym zajęciem, którego mają znowu zagryźć niemieckie psy imperialistyczne.

Bili nas Niemcy i ponosiliśmy różne klęski dlatego, że brak nam było zdrowego realizmu politycznego, że w życiu naszego narodu przewodził nieraz chorobliwy i szkodliwy romantyzm, który dla swoich celów umiał wykorzystywać wartości wsteczne i antyludowe. Dziś Naród Polski, nauczony doświadczeniem nie chce więcej ważyć i walk w imię narodów słowiańskich (oklaski). Różni podpalacze wojny, różni reaccionisci i różne rekiny wielkokapitalistyczne, co krew ludzką przelała w wojnach przetapiają dla siebie w bryły złota — nie potrafią już więcej skłócić ze sobą rodziny narodów słowiańskich, a przede wszystkim nie potrafią już wpechnąć narodu polskiego na drogę kłótni i walki ze Zw. Radzieckim.

Dostali ostrą odprawę

Niemcy w strefie radzieckiej próbowali interweniować w sprawie granicy Odra — Nysa

BERLIN, 8.9 (API). Na tle mowy min. Byrnasa zwraca uwagę fakt, że przedstawiciele kół niem. w strefie rosyjskiej, którzy próbowali interweniować u władz wojskowych w sprawie granicy Odra — Nysa otrzymali za każdym razem ostrą odprawę.

Niemcy rozumieją, że dla władz sowieckich w Niemczech ziemia za granicą Odry i Nysy zgodnie z umową poczdamską jest i pozostanie pod

władzą polską. Dwaj przywódcy S. E. D. (Sozialistische Einheitspartei Deutschland) Pleck i Grotewold oświadczyli, iż Niemcy muszą pogodzić się z utratą ziem na wschodzie.

W strefie sowieckiej mowa min. Byrnasa nie wywołała tych nadziei, które ujawniły się w strefie amerykańskiej, ponieważ znane jest tu powszechnie stanowisko ZSRR.

EDMUND OSMAŃCZYK

W tym roku będzie nas na Ziemiach Odzyskanych 5 milionów

Polska nie chce być więcej piłką futbolową, którą można przesuwać z miejsca na miejsce. Naród Polski nie chce być narodem koczowniczym, ani wiecznym emigrantem poszukującym u obcych kawałka chleba. Chcemy żyć, pracować i rozwijać się na własnej ziemi. Chcemy się urządzić i urządzić według naszych potrzeb. Chcemy jak najprędzej zagospodarować odzyskaną na zachodzie i północy ojczyznę. (Okrzyk: Tak jest). Na Ziemiach Odzyskanych osiedliliśmy już około 4 mil. Polaków. Postawiliśmy sobie plan, że do końca roku bież. doprowadzimy liczbę Polaków na tych ziemiach do 5 mil. (burzliwe oklaski) i plan ten wykonamy. Zgodnie z umową żądamy od W. Brytanii, aby przyjął do swojej strefy okupacyjnej w Niemczech resztę z ustalonej do wysiedlenia z Polski

liczby Niemców w sumie pół miliona ludzi. (Okrzyk: przez z Niemcami z Polski). Ich miejsce zajmą Polacy, których w samych Niemczech znajduje się jeszcze kilkaset tysięcy.

Zaprzestać straszyć naród polski

Gdyby szukać celów hałasu, jaki podnosił obrońcy Niemiec, to znaleźć je można przede wszystkim w próbach zastraszenia demokracji przez reakcję, w próbach nie dopuszczenia do stabilizacji stosunków w państwach demokratycznych.

Dlatego macą wodę, dlatego straszą własny naród i cudze narody. I

w Polsce również wszystko wsteczne, co reakcyjne i antydemokratyczne stara się wytworzyć atmosferę niepewności, szukają dla siebie ratunku w oparciu o światową reakcję. Zawsze ciąży swój do swego. Jest u nas nawet taka partia opozycyjna, której przywódcy gorąco zabiegają, aby wybory w Polsce odbyły się pod kontrolą państwa anglosaskich.

Ostatnio powzięli taką uchwałę nie gdzie indziej, jak właśnie we Wrocławiu.

Byli nawet tacy „przyjaciele” Polski, którzy w swej chęci dopomożenia Polsce poszli tak daleko, że nie mniej ni więcej zaproponowali nam uzgodnienie z nimi ordynacji wyborczej. Ponieważ obawiamy się, że przy uzgadnianiu z nimi naszej ordynacji mogła by ona nasiąknąć „demokratycznym” duchem ordynacji wyborczych, obowiązujących w koloniach (ogólny śmiech) — nie zaryzykowaliśmy przyjęcia propozycji. (burzliwe oklaski).

A przy tym mamy ważniejszą sprawę, które głęboko obchodzą i boją naród polski. Pragniemy, w myśl naszych życzeń rozwiązać sprawę armii polskiej, która walczyła u boku armii angielskiej.

Nie chcemy aby za granicami Polski były jakiegokolwiek polskie jednostki wojskowe, jak również, aby ktośkolwiek zapędzał zdemobilizowanych żołnierzy polskich do służby w armii angielskiej wbrew stanowisku rządu polskiego. Nasze zobowiązanie wyborcze wypełnimy bez żadnych nacisków zgodnie z potrzebami Polski, aby wybory mogły się odbyć w atmosferze jak najbardziej spokojnej, należy przede wszystkim zaprzestać straszyć naród polski, zaprzestać udzielania poparcia elementom faszystowskim i reakcyjnym; a co najważniejsze zaprzestać poddawania w wątpliwość trwałości naszych granic na Odrze i Nisie.

Trudno było przypuszczać, aby amerykański sekretarz stanu dla spr. zagranicznych mógł się zdobyć na takie przemówienie, jakie w Stuttgarcie wygłosił do Niemców, do Polski i całego świata. Naród polski: wyciągnie z tego przemówienia należyte wnioski. (Oklaski).

Wiadomości

ze świata

+ W PIĄTEK o godz. 7 rano wtargnęła grupa 200 uzbrojonych obywateli austriackiej wsi Schraftenberg na terytorium Czechosłowacji w pobliżu miejscowości Valtice na Morawie, naruszając w ten sposób suwerenność państwa.

+ BOJOWCY żydowscy usiłowali wysadzić w powietrze most kolejowy pod Haifa. Wskutek wybuchu uszkodzony został system sygnalizacyjny, lecz most nie poniósł szkody. Również rurociąg naftowy został pod Haifa w kilku punktach przedziurawiony i podpalony.

+ NATĘŻENIE strajku marynarzy w St. Zjednoczonych ulega wzrosłowi. W związku z strajkiem należy się liczyć z zupełnym zamarciem transportu morskiego aż do zlikwidowania sporu między pracownikami a pracodawcami.

+ WCZORAJŠZA prasa radziecka w związku z przypadającym 8 września dniem czolgistów, ogłasza specjalny rozkaz generalissimusa Stalina. Na cześć czolgistów odbył się na Placu Czerwonym w Moskwie przemarsz bojowy 4-ej gwardyjskiej dywizji ozolgowej.

+ W TRZĘŚCIE odbyły się wczoraj demonstracje na rzecz Jugosławian, pomimo zakazu ze strony sojusznieszego zarządu wojskowego, celem uczczenia pamięci 4 antyfaszystów, których zamordowano w Trieście przed 16 laty. Gdy żandarmeria brytyjska i amerykańska oraz policja cywilna starały się rozprószyć demonstrujące tłumy, szereg osób odniosło rany wskutek wybuchu granatu, rzuconego przez żandarmerię w tłum.

Co dzień traszka

Patron wojny

Z powodu przemówienia Byrnasa w Stuttgarcie

Rok ledwie po wojnie a już sytuacja ku trzeciej się wojnie pomalu odwraca.

Bo cóż rzec, gdy Byrnasa ogromnie to męczy, że Niemcy są biedne, że słabe są Niemcy.

Cóż rzec? Ano, jedno: że sobą jest w oku dia Byrnasa a z U. S. A. w Europie dziś spokój.

Cyk.

Obrzymia manifestacja stolicy

WARSZAWA 8.9. (PAP) — Warszawa dała dziś opiekunom i obrońcom Niemiec odpowiedź godną bohaterstwa stolicy Narodu, który pierwszy stanął do walki z potęgą niemiecką, z tą potęgą, którą Byrnas pragnie obecnie odbudować.

Na wiec przybyli liczni przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Wśród publiczności w pierwszym rzędzie znajdował się ambasador Francji pan Garreau. Nad trybuną widnieje obrzymi napis, wyrażający uczucia zebranych, uczucia całego narodu, uczucia wszystkich ludzi milujących po kój. — „WARA IMPERIALISTOM I OPIEKUNOM NIEMIEC OD GRANIC ZACHODNIEJ POLSKI.

Na trybunie wartę honorową pełnili chłopcy i dziewczęta w mundurach OM TUR i ZWM.

Zagaja zgromadzenie w imieniu okręgowej komisji związków zawodowych ob. Busteki. Ob. Busteki mówi o głębokiej treści manifestacji dzisiejszej w życiu narodu, daje wyraz oburzeniu i rozgoryczeniu Narodu Polskiego z powodu wystąpienia Byrnasa.

Przewodniczący udziela głosu ministrowi Ziemi Odzyskanych ob. Gomułce.

(Przemówienie ob. Gomułki podajemy oddzielnie).

Prócz zebranych na sali, przemówieniem przysłuchuje się i żywy udział w manifestacji bierze dziesięciotysięczny tłum mieszkańców stolicy, zgromadzonych na ul. Nowogrodzkiej. Na manifestację przybyli mieszkańcy najbliższych dzielnic Warszawy.

Megafony radiowe roznoszą słowa rzucane z trybuny.

LUDNOŚĆ WARSZAWY OKRYKAMI MANIFESTUJE PRZECIWO PROTEKTOROM NIEMIEC.

Poteżnym echem rozlegają wśród ruin Warszawy okrzyki przeciw opiekunom i obrońcom niemieckich napastników, przeciw podlegaczom

wojennym. Śpiew Roty. podchwytną tłumy zebrane nie tylko przed gmachem „Rony”, ale i w wielu innych punktach przemówienia przez ob. Biełkowskiego, na salę weszła delegacja

Hołd Warszawy prez. Starzyńskiemu

(Dokończenie ze str. 1)

gacz, który wygłosił podniosłe kazanie o miłości ojczyzny i poświęceniu dla narodu, stawiając jako wzór śp. Stefana Starzyńskiego. Prezydent Tołwiński następnie wygłosił przemówienie poświęcone postaci wielkiego prezydenta Stefana Starzyńskiego.

„Jego głębokie ukochanie stolicy — mówił prezydent Tołwiński — jej ludu, nieugięta wola walki z odwiecznym wrogiem Polski do ostatka niezłomna postawa wobec katów hitlerowskich aż do męczeńskiej śmierci stawiają prezydenta Starzyńskiego w rzędzie największych bohaterów narodowych, rycerzy bez skazy“.

Prezes stołecznej Rady Narodowej ob. Stanisław Sankowski dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy, której treść brzmi: „Budownicemu Wielkiej Warszawy, bohaterowi jej obrońcy Stefanowi Starzyńskiemu w dniu nadania 3-ej Miejskiej Szkoły Zawodowej Męskiej Jego imienia dla pamięci następnych pokoleń młodzieży szkolnej, w hołdzie dla Wielkiego Obywatela tablicę niniejszą kładą pracownicy i młodzież szkolna 8.9.1946 r.“ Książki proboszcz Jan Rzymekko dokonał

poświęcenia tablicy i nowoodbudowanego gmachu przy ul. Kopernyńskiego 4.

O godz. 12-ej w Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademiam.

Następnie gen. Rómmel w przemówieniu swym scharakteryzował sytuację Warszawy we wrześniu 1939 r., kiedy to w dniu 8 września objął dowództwo obrony wojskowej Warszawy. „W owych ciężkich dniach — mówi gen. Rómmel — wspaniała postać Wielkiego Prezydenta Stefana Starzyńskiego zabłysła w całej okazałości“. Pod przewodnictwem prezydenta Starzyńskiego powstał Obywatelski Komitet, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich partii politycznych. W ostatniej chwili, kiedy Warszawa po wyczerpaniu wszystkich możliwości skapitulowała, gen. Rómmel, mając do dyspozycji samolot, zaproponował prezydentowi Starzyńskiemu wyjazd. Starzyński odmówił, zaznaczając, iż pozostaje w Warszawie i będzie dzielił losy jej mieszkańców.

Trwał na stanowisku do ostatniej chwili, aż do aresztowania przez gestapo i będąc w rękach sielpaczy niemieckich nie ugiął się,

odmówił współpracy z Niemcami, poniósł śmierć męczeńską.

Po przemówieniu tym zebrani uczcili pamięć prezydenta Starzyńskiego jednominutowym milczeniem.

Następnie wiceprez. K. R. N. ob. Stanisław Szwalbe zakomunikował, iż Prezydium K. R. N. w dowód wielkich zasług, położonych przez prezydenta Stefana Starzyńskiego we wrześniu 1939 r. nadało mu pośmiertne odznaczenie: Krzyż Grunwaldu 1-ej klasy (najwyższe odznaczenie wojenne państwa polskiego). Wysokie to odznaczenie prezydenta, prezydent Szwalbe wręczył siostrze śp. Stefana Starzyńskiego, która zgodnie z wolą zmarłego, wyrażoną w testamencie, otrzymała Krzyż Grunwaldu przekazana Muzeum Miejskiemu w Warszawie.

Dr Widy — Wirski

min. informacji i propagandy
W związku z prośbą o dymisie, zgłoszoną na ręce Prezesa Rady Ministrów przez ministra Informacji i Propagandy St. Matuszewskiego, kierownictwo Ministerstwa Inf. i Propag. przekazane zostało podsekretarzowi stanu dr Feliksowi Widy-Wirskiemu.

Jak zapobiec głodowi leków

Miejski ogród roślin leczniczych i technicznych w Łodzi

Rośliny egzotyczne rozwijają się u nas doskonale

Jako pierwsza część projektowanego Miejskiego Ogrodu Botanicznego w Łodzi został już zorganizowany przez Wydział Plantacji Miejskich pod naukowym kierownictwem Zakładu Farmakognozji i Uprawy Roślin Leczniczych Uniwersytetu Łódzkiego — Ogród roślin leczniczych i technicznych na Zdrowiu (tuż za Ogrodem Zoologicznym, tramw. Nr. 9).

Z powodu trudności technicznych dotychczas tylko część przeznaczonych na ten cel terenów

została wykorzystana i urządzona. Zorganizowano całkowicie dział pokazowy dla szkół i publiczności oraz część działu doświadczalnego, który ma produkować nasiona i sadzonki oraz dostarczać materiałów do badań naukowych, prowadzonych przez Uniwersytet Łódzki.

Łódź, jako największe i położone w centrum kraju miasto, winno się stać ośrodkiem propagandy i badania surowców leczniczych, zwłaszcza że w województwie łódzkim już przed wojną zaczęły się pomyslnie rozwijać plantacje roślin leczniczych.

Produkcja roślin leczniczych jest bardzo ważnym zagadnieniem państwowym, albowiem przez umiejętne wykorzystanie krajowych leków roślinnych możemy złagodzić panujący obecnie głód leków, a w przyszłości Polska — jako kraj wybitnie rolniczy — może się stać poważnym eksporterem europejskich ziół leczniczych na rynki wszechświatowe.

Jak wskazują dotychczasowe obserwacje prowadzone przez Uniwersytet Łódzki nawet niektóre rośliny egzotyczne (Digitalis, Lobelia, Grindelia, Podophyllum, Rheum) rozwijają się w województwie łódzkim doskonale i mogą być uprawiane w tutejszych warunkach klimatycznych i glebowych.

Należy się spodziewać, że dzięki życzliwemu i światłemu poparciu tutejszych władz municypalnych oraz współpracy wyższych uczelni, Łódź stanie się nie tylko miastem produkującym Polskę w dziedzinie przemysłu ale również ważnym ośrodkiem.

Łódzki Ogród Roślin leczniczych i technicznych, jest dostępny w dni powszednie dla wycieczek i szkół, po uprzednim porozumieniu się z Kierownictwem Plantacji Miejskich na Zdrowiu — telefon 192-30.

Prof. Jan Muszyński

Płk. Marchwiński nowym komendantem M. O. w Łodzi przystąpił do pracy

6 bm. w lokalu przy ul. Żeromskiego 88 odbyło się uroczyste powitanie nowego komendanta M. O. w Łodzi, płk. Marchwińskiego, i pożegnanie jego poprzednika, mjr. Kempy.

Szczególnie wzruszająca była chwila przekazania sztandaru milicyjnego przez mjr. Kempę nowemu komendantowi.

W prostych, żołnierskich słowach żegnał ogólnie lubiany mjr. Kempa swych oddanych współpracowników i życzył swemu następcy owocnej pracy dla dobra społeczeństwa łódzkiego.

Serdecznie odpowiedział mu ppłk. Marchwiński obiecując z całym samozaparciem służyć sprawie bezpieczeństwa i spokoju publicznego.

Płk. Marchwiński jest łodzianinem. Ostatnio zajmował stanowisko inspektora Ziemi Odzyskanych.

Samochodowa mapa Polski

Ukazała się w sprzedaży nakładem Śląsko - dąbrowskiej delegatury Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w Katowicach w opracowaniu inż. Stefana Korytki, samochodowa mapa Polski.

Mapa ta składa się w zasadzie z dwóch części, a mianowicie z właściwej mapy samochodowej oraz z planów 37 głównych miast.

Wielkość mapy wynosi 77x83 cm. wykonanie w pięciu barwnych kolorach.

Mapa ta pod względem ujęcia, dokładności i wykonania przewyższa wszystkie tego rodzaju wydawnictwa, jakie ukazały się w okresie powojennym.

Ekspediować będzie skład główny księgarni Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w Katowicach, przy ulicy 3 Maja 12.

Krzyże zasługi

na piersiach kolejarzy

W ślad za dekoracją kolejarzy węzła łódzkiego odbyły się ostatnio podobne uroczystości w Ostrowie Wlkp., Częstochowie i Kutnie.

Kolejarzom węzła częstochowskiego wręczył zaszczytne odznaczenie nac. Biura Prawnego DOKP w Łodzi ob. Byków. Ogółem Krzyże Zasługi otrzymało 29 kolejarzy, Medal Zwycięstwa i Wolności — 13 kolejarzy.

W Kutnie dekorował odznaczonych nac. Biura Wojskowego ob. Czarniawski, 12 kolejarzy otrzymało Krzyże Zasługi a 23 Medale Zwycięstwa i Wolności.

Uroczystość w Ostrowie Wlkp. połączona była z otwarciem ambulatorium kolejowego oraz zakończeniem kolonii w Miłkzacie koło Ostrowa dla 300 dzieci kolejarzy.

Dyr. Bonchet, wręczając kolejarzom węzła ostrowskiego przyznane im przez KRN odznaczenia wygłosił dłuższe przemówienie, podkreślając zasługi pracowników kolei przy odbudowie komunikacji w Polsce, po straszliwych zniszczeniach wojennych.

Kolejarzom tego węzła wręczono ogółem 53 Krzyże Zasługi oraz 12

Medali Zwycięstwa i Wolności.

Nowootwarte ambulatorium posłada ogromne znaczenie dla tysięcy kolejarzy i ich rodzin jako ośrodek pomocy lekarskiej. Przy zorganizowaniu ambulatorium duże zasługi położyły władze Zw. Zaw. Kolejarzy węzła Ostrowa oraz lekarze kolejni dr Chatian i dr Jankowski. Ambulatorium wyposażone jest w 3 gabinety lekarskie, salę opatrunkową, oraz specjalny gabinet fizykoterapii, oraz karetkę sanitarną.

Płk. Moczara i płk. Loga - Sowiński udekorowani Krzyżami Partyzanckimi

W czasie złotu uczestników walki zbrojnej z Niemcami w Warszawie gen. dyr. Witold dokonał dekoracji Krzyżem Partyzanckim kierownika Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Łodzi, płk Moczara oraz sekretarza miejskiego komitetu PPR w Łodzi płk Logę-Sowińskiego.

Rozkład lotów pasażerskich na trasie Warszawa — Łódź — Gdańsk

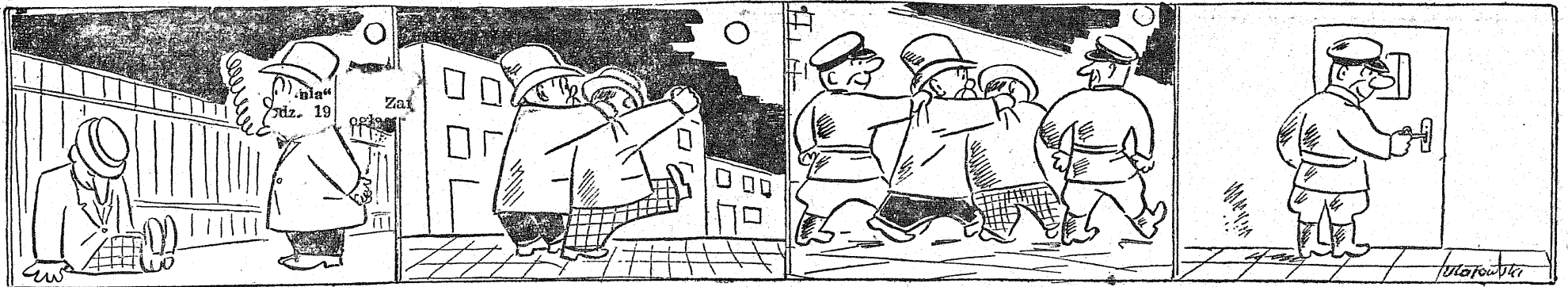
Od jutra uruchomiona zostaje stała komunikacja lotnicza na trasie Warszawa — Łódź — Gdańsk, — Gdańsk — Łódź — Warszawa.

Rozkład lotów przedstawia się następująco: odjazd z Warszawy o godz. 9 min. 40. Przyjazd do Łodzi 10.20, odjazd z Łodzi 10.50. Przyjazd do Gdańska 12.20.

Z Gdańska samolot odlatywać będzie o godz. 12.50, do Łodzi przybędzie o godz. 14.20, a o 14.50 odleci do Warszawy, gdzie przybędzie na lotnisko o godz. 15.30.

Całą więc podróż z Warszawy do Gdańska i z powrotem do Warszawy przez Łódź trwać będzie 5 g. i 20 minut.

Nagroda za przysługę pijakowi



Szedł raz Krupka sobie nocą, nagle krzyknął: psiakość, co ten facet zemdlął czy też ranny, że tak leży tu pod płotem?

Podniósł Krupka go na nogi, by nie upadł — trzyma za kark, by nie ryczał — prosi czule: „Kup, bądź ciszej, będzie draka!”

Nieznamy darł się dalej, klnąc p. Krupkę, co go niańczy, aż ich obu za łeb wzięli napotkani milicjanci.

Wpadł samarytanin Krupka, bo trzeźwego go zamknęli na komisariacie M. O. wraz z pijakiem — w jednej celi.

O nowy teatr w nowej Polsce

Pisanie o teatrze sprowadza się u nas, jak dotąd do tak zwanych recenzji z grywanych aktualnie sztuk i do zdawkowych pochwał lub nagan występujących w nich aktorów. Pałące zagadnienia teatru współczesnego, zagadnienia nowego repertuaru, nowego widza i stosunku nowego widza do starego repertuaru czyli tak zwanej tradycji, problem rewizji odziedziczonych tradycji teatralnych, pomijane są jakgdyby umownym milczeniem. Nie wynika ono przecież z braku miejsca w prasie codziennej, a zwłaszcza tygodniowej, specjalnie licznej, gdzie całe kolumny zajmują np. spory literatów ciągnące się nieraz całymi tygodniami na tematy o wiele mniej ważne i doniosłe dla dalszego rozwoju kultury. Afiszze rozlepiane w miejscach publicznych głoszą wnioski prawdy o pełnym triumfie demokracji, o przejściu całkowitej władzy w ręce ludu, a o pałających zagadnieniach kultury, a zwłaszcza o teatrze, jako centralnym elemencie tej kultury, nie mówi się w związku z tą demokracją i z tym ludowładztwem prawie ani słowa. Albowiem to, co pisal stygnącą już ręką wielki aktor i nieodżałowany pionier ideowego teatru — Stefan Jaracz, co

pisal polemizujący z nim na łamach „Nowej Epoki” Jan Nepomucen Miller, co pisała także Irena Krzywicka, co pisali w „Tygodniku Powszechnym” Juliusz Osterwa i Tadeusz Kudliński i co pisał jeden jedyny w „Odrodzeniu” od początku istnienia tego pisma Juliusz Rydzyski na temat teatru robotniczego i nowej dramaturgii, przeszło bez echa i nie wywołało żadnej, jak należałoby się spodziewać dłuższej dyskusji. Czymże więc tę znowu milczenie, jeśli chodzi o problemy związane z demokratyzacją teatru w Polsce, wy tłumaczyć? Przyszłości techniczne, ani żadne inne zewnętrznie nie istnieją, zachodzą więc tylko i jedynie przeszkody natury wewnętrznej. Nikt do dyskusji na te, tak bardzo trudne, złożone i żywotne kwestie nie czuje się przygotowanym. To wyjaśnia całą tajemnicę owej niemożności znowu milczenia w sprawach nowej roli i społecznych zadań teatru w demokratycznie odrodzonej Polsce.

Ci nieliczni, którzy zabrali głos w sprawie teatru, stwierdzili zgodnie, że stary repertuar, przynajmniej w tradycyjnym sposobie podawania go przez aktorów, nie odpowiada nowemu widzowi, że

teatry nie spełniają swego zadania ani wobec nowych widzów, ani wobec nowych autorów, że starych teatrów jest za mało, a nowe, jak dotychczas, nie pojawiają się wcale, że masy ludu pracującego, owe szerokie rzesze chłopów i robotników, które stanowią fundamentalny zrąb demokracji, po prostu do teatru nie chodzą. Po pierwsze: brak im jeszcze odpowiedniego przygotowania, a po drugie nie stać ich na to, bo teatry są za drogie. O potrzebach tego rodzaju wśród szerokich mas pracujących świadczą jednak podejmowane tu i ówdzie spontanicznie z własnej inicjatywy po świetlicach fabrycznych i robotniczych domach kultury przedstawienia amatorskie i widowiska im prowizowane własnymi siłami. Teatry zaś tak zwane poważne z całym arsenałem repertuaru poważnego, teatryki i wszelkiego rodzaju scenki rewiewe pozostają poza sferą nie tyle zainteresowania co frekwencji owych szerokich rzesz pracujących, są one uczęszczane i wypełniane w całości przez inteligencję przez niedobitki zdeklasowanej burżuazji, wreszcie przez dość jeszcze licznie rozlepioną klasę szabrowniczą.

Sądzą, że dyskusja na temat nowego teatru w nowej Polsce powinna za dewizę wziąć sobie następujące słowa zgásłego przedwcz-

śnie Stefana Jaracza: „Wielka reforma teatru nie polega na tym, czy on ma być państwowy, czy spółdzielczy, nawet nie na tej czy innej sporadycznej odmianie artystycznej, ale na jasnym i szczerym uświadomieniu sobie, czym chce być aktorstwo. Mówię ogólnie „aktorstwo”, włączając w to pojęcie wszystkich pracowników teatru. Czy chce i czy jest dojrzałe do tego, aby służyć jakiejś idei nadrzędnej czyli temu, co nazywamy „Sprawą” i ponosić pełną i świadomą odpowiedzialność za taką postawę, czy woli unikać odpowiedzialności i spełniać nadal rolę najemniczą? Czy woli godność swego zawodu, dumę ze swej pracy, czy wystarcza mu zaspokojenie swej próżności, małych ambicyjek i drobne sukcesy.

O to powinna rozgorzeć walka w łonie samego aktorstwa i to byłby początek wielkiej reformy”.

Sądzą, że racja wielkiego aktora wyłuszczonego w jego przedśmiertnym testamentie jest tylko częściowa. Reforma teatru nie zależy bowiem tylko od dobrej woli aktora, ale również od talentu autora i przede wszystkim od charakteru społecznego nowego widza. Widz jest tutaj tą ostateczną decydującą instancją, od której zależy autor i aktor, a w rezultacie wygląd nowego teatru. Trzeba się więc obejrzeć za no-

wym widzem. Gdzież on jest? Wśród tych właśnie szerokich rzesz chłopskich i robotniczych.

Nowy teatr nie może się narodzić z dyskusji, choćby nawet nie wiedzieć jak mądrych. Nowy teatr narodzi się z życia. Wszystko, co się rodzi z życia, a ma przybrać formy pozytywne i trwałe, powstaje organicznie i powoli. Jak źródłem wielkiego teatru Calderona i Szekspira były prymitywne widowiska kościelne i jarmarczne pod gołym niebem, tak źródłem nowego teatru mogą się stać owe amatorskie przedstawienia w świetlicach ludowych i fabrycznych, które z czasem przeniosłyby się na deski t. zw. teatrów oficjalnych. Należy więc szczególną opieką otoczyć amatorskie imprezy świetlicowe, następnie teatryki rewiewe, jako formy pośrednie pomiędzy repertuarem świetlicowym a repertuarem teatrów normalnych, wreszcie teatry o t. zw. wielkim repertuarze, reprezentujące tradycję i kulturę wielkiej formy scenicznej. Wszystkie te trzy stopnie widowisk publicznych, świetlicowe scenki amatorskie, teatryki rewiewe i teatry, mogą w syntezie swoich doświadczeń złożyć się na powstanie wielkiego demokratycznego teatru przyszłości, teatru najszerszych mas.

MARIAN PIECHAŁ

DZIENNIK SPORTOWY

Pierwsze zwycięstwo Łodzi w mistrzostwach Polski

Wczorajszy mecz piłkarski między mistrzem Rzeszowa Orlem, a mistrzem Łodzi L. K. S. oczekiwany był z wielkim zainteresowaniem. Wynik meczu była stosunkowo wysoka, bo chodziło przecież o pierwszą eliminację rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Nie wiemy, jaką drogą doszła drużyna „Orla“ do zdobycia pierwszego miejsca w swoim okręgu, a co za tym idzie do tego wielkiego zaszczytu reprezentowania go w tak zaszczytnych rozgrywkach, jak mistrzostwo Polski. Natomiast wiadome nam są losy ŁKS, który przeszedł nie jedną zawieruchę „dziejową“ w piłkarstwie łódzkim zanim zajął pierwsze miejsce w rozgrywkach, które toczyły się począwszy od jesieni roku zeszłego aż do lat bieżącego roku.

Czy w tym nam wspominać, jakie były dotychczas wyniki drużyny ŁKS w rozgrywkach lokalnych, czy też w meczach międzynarodowych. Większość nas zna je na pamięć.

W każdym bądź razie ŁKS. miał bardzo poważne kłopoty w ustaleniu składu na pierwszy ten mecz o mistrzostwo Polski.

Drużyna „Orla“ przyjechała do Łodzi dwa dni przed meczem. Gra cze Rzeszowa odbył jeden trening, by zapoznać się lepiej z boiskiem.

Drużyna „Orla“ na kilka minut przed godziną 17-ą wybiega na boisko w białych koszulkach w czarne pasy i w białych spodenkach.

Prezes Lubawski w towarzystwie Z. Skibickiego i Cyha witają gości na boisku.

Sędzia Fomih z Radomia rozpoczyna mecz. Na trybunach znajduje się około 10 tysięcy widzów.

Początkowo jest gra nerwowa, błyskotliwa i nadszwyczał emocjonująca. Lepszą technikę wykazują piłkarze ŁKS., ale gracze „Orla“ mają nieco lepszy start do piłki, a skrzydłowi wygrywają pojedynki biegowe w walce o piłkę.

W 10 min. Łącz zdobywa pierwszą bramkę przy akompaniamencie huraganowych braw. Bramkarz „Orla“ Droszcz ma pełne ręce roboty. ŁKS. zdobywa przewagę w polu i coraz częściej gości pod bramką przeciwnika. Atak drużyny Rzeszowa gubi piłkę i nie umie wykończyć akcji.

Baran, grający w barwach ŁKS. przeciw drużynie „Orla“, pochodzący z jego rodzinnego miasta nie wykazuje jak dotychczas rewelacyjnej formy, a ogranicza się raczej do statystowania i rozdzielania piłek swoim partnerom. Jeden z jego strzałów łapie bramkarz „Orla“.

W 28 minucie drugą bramkę dnia zdobywa dla ŁKS. z podania Łęca, przytomnie grający Pietrzak.

Siwowłosy Czyżewski pracuje w pocie czoła, a dzielnie mu sekunduje nadszwyczał pracowity weteran piłkarstwa łódzkiego, Pegza.

Po chwili po wspaniałym przebiegu, trzecią bramkę zdobywa Hogendorff.

Jest już wynik 3:0, ale jak dotychczas Baran, nie wykazał jeszcze co umie. Ale oto Hogendorff podaje piłkę Baranowi, a ten najspektaklarniej w świecie z pewnością króla polskich strzelców zdobywa czwartą bramkę dnia.

Już wszyscy z ataku ŁKS. mają po jednym strzelonym golem, za wyjątkiem grającego na skrzydle

Sidora.

W 40 min. Baran jest ciekawym, wolnym bezpośredniego, podkrotowanego przez sędziego za przekroczenie przez bramkarza „Orla“ linii pola bramkowego.

Pada jeszcze jedna bramka. Jest już wynik 5:0. Zakosi się na słomną porażkę piłkarzy Rzeszowa.

Na minutę przed końcem pierwszej połowy meczu „Orzeł“ zdobywa pierwszą bramkę przez najbliższego swego napastnika Ponę.

Do przerwy jest wynik 5:1 na korzyść ŁKS.

Po zmianie stron Rzeszowianie starają się nawiązać równorzędność.

grę, ale ŁKS. ma w dalszym ciągu wyraźną przewagę.

Sędzia popełnia jeden z kardynalnych błędów, dyktując wolny na kilka metrów przed bramką ŁKS. Piłka idzie górą nad poprzeczką. Skutecznie i ofiarnie gra Dawidowicz, który zasła piłkami a-lak swojej drużyny.

W 12 min. Baran z odległości kilka kroków strzela silnie w słupkę, ale piłka odbija się i wpada do statki.

Jest 6:1 Łącz zapala kilkupiętrową „świecę“, a Pietrzak strzela w aut.

W 24 min. Baran z karnego

strzela siódmą bramkę, a w 35 min. Hogendorff strzela ósmą bramkę.

Wynik meczu jest przesądzony na korzyść ŁKS.

Pierwsza przeszkoda w walce o mistrzostwo Polski została usunięta.

„Orzeł“ — to przeciętna, „B“ klasowa drużyna, grająca ambulantnie, ale bez specjalnych aspiracji sportowych.

Zwycięstwo ŁKS. 8:1 nad „Orlem“ było całkowicie zasłużone.

Następny mecz o mistrzostwo Polski odbędzie się 29 bm. z drużyną z Radomia.

Jerzy Bek mistrzem Polski

W Szczecinie odbyły się długodystansowe mistrz. Polski. Zwyciężył Jerzy Bek (Tramwajarze — Łódź) 1,23,29.

Wicemistrzem został Gabryel (Kraków). Trzecie miejsce zajął Pietraszewski (Łódź), czwarte Napierała (Warszawa).

Gburk (Gdynia) mistrzem jazdy na motocyklu

Wczoraj odbyły się w Łodzi zawody motocyklowe między reprezentantami trzech miast: Łodzi Gdańska i Gdyni.

Na torze przy pl. Hallera zebrało się ponad 5 tysięcy widzów. W punktacji ogólnej zwycięstwo odnieśli motocykliści Gdyni — 24 pkt przed Gdańskiem — 18 pkt. i Łodzią — 9 pkt.

Więcej po pierwszym biegu zmuszony był wycofać się z walki wobec zepsucia się maszyny.

Wyścigi odbywały się na dystansie 5 okrążeń toru. Zwycięstwa w poszczególnych biegach odnieśli: Gburk, Wiśniewski, Wiśniowski, Dzierżanowski i Maćkowski.

Najlepszy czas uzyskał Gburk — 2 min. 28,4 sek. On też otrzymał nagrodę Łódz. Okr. Zw. Motocyklowego.

Walasiewiczówna w dobrej formie

Widula to... lipa — Moderowna najszybszą kobietą po Walasiewiczównie

Dwa dni trwały w Krakowie drużynie powojenne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w konkurencjach indywidualnych pań i panów.

Mistrzostwa zgromadziły na starcie elitę najlepszych zawodniczek z całego kraju. Startowała między innymi Walasiewiczówna, która przekreśliła wszystkie nasze obawy co do jej formy i końca kariery sportowej. Uzyskała ona w Krakowie szereg dobrych wyników, nie mając dla siebie silnej konkurencji. Szkoda, że okres spadku formy u Walasiewiczówny przypała akurat w czasie trwania mistrzostw Europy w Oslo, ale to było od niej niezależne.

Startowała w Krakowie tajemniczy Widula z Częstochowy. Legendarny ten biegacz zajął ostatnie miejsce w biegu na 10 km i został przez zawodników zdublowany, a przez publiczność krakowską wygwizdany.

Ciekawsze wyniki przedstawiają się następująco:

400 m Puzio 52,4 2) Piaskowy 51,4

100 m Rutkowski 10,7 2) Danowski 11, 3) Jaraczewski 11.

dysk pań Wajsołna 39,88 2) Dobrzańska 37,14.

200 m Walasiewiczówna 25,6 2) Moderowna 26,9

skok w dal pań Walasiewiczówna 5,42, 2) Moderowna 4,89.

pnknięcie kulą pań Jasieńska 11,18 2) Wajsołna 10,95.

60 m pań Walasiewiczówna 7,6, 2) Moderowna 8,1, 3) Miłań 8,2.

bieg 3000 mtr. z przeszkodami Kłedas 10,26, 2) Wasilewski 10,26,

110 mtr. przez płotki Haspel 16,1 2) Maciaszczyk 17,1,

1500 mtr Stanisławski 4,09,8 2) Świniarski 4,19,4.

10.000 mtr. Piotrkowiak 34,13, 2) Kulas 34,14.

W biegu tym startował Widula, który zajął ostatnie miejsce mając

czas 39,40. Sensacją pewnego rodzaju jest przegrana Piaskowskiego na 400 m. Wajsołna w dysku uzyskała bardzo dobry wynik 39,88. Rutkowskiego czas 10,7 jest dos-

konany. Sprinter ten rokuje coraz większe nadzieje.

W najbliższą sobotę i niedzielę w Krakowie odbędzie się rewanżowy mecz lekkoatletyczny Kraków — Łódź.

Warszawa — Łódź 11:5

Olejniki przegrywa z Koleczyńskim

W Warszawie odbył się wczoraj na stadionie Legii drugi po wojnie międzymiastowy mecz bokserski Warszawa — Łódź.

Pierwsze spotkanie rozegrane rok temu w Łodzi zakończyło się nieznacznie przegraną Warszawy — 7:9. Tym razem Łódź przegrała zdecydowanie 5:11.

Osemka warszawska była zespołem znacznie lepszym i całkowicie zasłużyła na zwycięstwo.

W poszczególnych wagach wyniki przedstawiają się następująco: Kamiński (Ł.) po chaotycznej walce zremisował z Patorą (W.).

Czarnecki (Ł.) przegrał zdecydowanie z doskonale dysponowanym w tym dniu Sobkowiakiem (W.), który obchodził wczoraj swój 300 mecz w życiu.

Marcinkowski (Ł.) przegrał z Czortkiem (W.).

Wozniakiewicz (Ł.) zdobył dwa punkty, zwyciężając Kosńskiego (W.).

Rychtelski (Ł.) przegrał z Wasłakiem (W.).

Najciekawszą walką dnia był pojedynek mistrza Polski, Olejnika (Ł.), z Koleczyńskim (W.). Po nadzwyczaj zadartej walce, trwającej pełne trzy rundy zwycięstwo przyznane zostało Koleczyńskiemu. Trzeba zaznaczyć, że Olejnik pierwszy raz występował w wadze średniej.

Kłedas (Ł.) przegrał z Archac-

kim (W.).

Nieważni wygrali zdecydowanie z Drabkowskim (W.). Tak widzieliśmy mistrza Polski, który znajduje się w dobrej formie.

Kierownictwo drużyny... popełniło szereg błędów zasadniczych przy ustalaniu składu na tak poważny mecz, jakim było spotkanie z Warszawą.

Olejnik powinien być zdobyć

dwie punkty w wadze półśredniej,

bo chyba ciągle nie będzie walczył w średniej. Szkoda, że Jaskoła, przeszedł do wagi ciężkiej. Zarówno po treningu straci on kilka kilogramów i znów będzie miał wagę półciężką. Przykrą niespodzianką sprawił nam Czarnecki, który przegrał z Sobkowiakiem.

Sędziował Lisowski. Publiczności tylko 5 tysięcy.

PAŃSTWOWA WYTWÓRNIA
APARATÓW RENTGENOWSKICH I ELEKTROMEDYCZNYCH
„EKTROSAN”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11/13
POSZUKUJE WYKWA... WYKONAWCÓW FACHOWCÓW

kreślarska
kalkulatora
blacharza
drykiera na roboty wytłaczane
ślusarzy precyzyjnych na sznyty i narzędzia
tokarzy precyzyjnych na drobne roboty,
Młodszych na praktykę

Składka podania i życiorysy w biurze Wytwórni w godzinach od 9—13. (5668)

Potrzebne od 1 października wykwalifikowane:
kierowniczkę przedszkola, przedszkolankę
„CZYTELNIK” Piotrkowska 96
pokój 304

Bytomskie Zakłady Budowy Maszyn
BYTOM, JAGIELLOŃSKA 28
zatrudnią:
TORARZY, FRYZERÓW, SPAWACZY,
ŚLUSARZY MASZYNOWYCH,
FORMIERZY DO ODLEWNI ZELIWA
WARUNKI DO OMÓWIENIA NA MIEJSCU
(Kr 1657)

BIŻUTERIE — ZEGARKI — SREBRO
poleca
B. Skonieczko i J. Łosiak
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 39, TEL. 161-81
(Ag 75)

LKS — Arco 12:2

Odbył się w Łodzi towarzyski mecz bokserski między rezerwową drużyną ŁKS II a zespołem „Arco”. Zwycięstwo odniosła drużyna ŁKS 12:2.

Wyniki przedstawiają się następująco:

Waga kogucia — Klerus (ŁKS) pokonał Lasosę (Arco)

Waga piórkowa — Gałazka (ŁKS) wygrał z Koskiem (Arco).

Waga lekka — Mendak (ŁKS) pokonał Rajskiego (Arco).

Waga półśrednia — Wieczorek (ŁKS) wygrał z Osieńskim (Arco).

Waga średnia — Potęga (ŁKS) pokonał Suchana (Arco).

Waga półciężka — Krygier (Ł. K. S.) przegrał z Wiśniewskim (Arco).

Waga ciężka — Gruszczyński (ŁKS) wygrał z Wieczorkowskim (Arco).

Ogólny wynik meczu 12:2 na korzyść ŁKS.

X Gimnazjum — Wima 3:2 (0:1)

Drużyna piłki nożnej X Państw. Gimnazjum i Liceum na Widzewie odniosła zwycięstwo nad poważnym przeciwnikiem, fabrycznym rezerwowym zespołem Wimy z wynikiem 3:2. Do przerwy prowadziła Wima 1:0, po przerwie zaś ucnłowie strzelają kolejno 3 bramki.

Mecz odbył się na stadionie Wimy. Publiczności około 300 osób. Bramki dla X-ki strzelił 2 Pochrzest i samobójcza. U zwycięzców wyróżnił się bramkarz Kowalik i bracia Nogaccy, u pokonanych obrona.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PONIEDZIAŁEK 9 WRZESNIA
DZIS: Sergiusz i Piotra słow. Sobieboru
JUTRO Łukasza i Mikołaja słow. Władysława

- 1828 Urodził się w Jasnej Polanie (Tulska gubernia) sławny pisarz rosyjski — Lew Tołstoj, laureat literackiej nagrody Nobla
 - 1906 Umarł w Warszawie ceniony prawnik i historyk **Aleksander Rembowski**
 - 1939 Niemcy zajmują miasta: Łódź i Radom
 - 1943 Wojska gen. Eisenhowera lądują w zatoce Salerno na półwyspie Apenińskim
 - 1944 Bułgaria wypowiedziała wojnę Niemcom. Rządy obejmuje premier Georgiew
- Tegoż dnia:** Rozkaz marsz. Tito o rozpoczęciu powstania w Serbii

KRONIKA

- WAŻNE TELEFONY**
- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
 - Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
 - Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
 - Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
 - Pogot. Rat. Miejsk. — tel. 104-44
 - Pogot. Rat. Ubezp. — tel. 134-15
 - Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
 - Straż Pożarna — tel. 8
 - Biurowe numerów — tel. 199-00

DYŻURY APTEK
 Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczajska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiej (Dąbrowska 24-b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Erzezińska 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12).

- TEATRY**
- Teatr W. P. (Cegielniana 27) godz. 19 „Wilki w nocy“.
 - Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) — występy Leona Wyrwicza
 - Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) — godz. 19.15 „Roxxy“.
 - Teatr Letni Bagatela (Piotrkowska 94) — godz. 19.30 „Bliźniak“.
 - Teatr „Syrena“ (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Skok przez rok“.
 - Teatr Komedi Muzycznej „Lutnia“ (ul. Piotrkowska 243) — godz. 19 „Wiktoria i jej huzar“.
 - Teatr Gong (Południowa 11) — nieczynny.

Ogród Zoologiczny na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku.

- KINA**
- „Polonia“ (Piotrkowska 67) — nieczynne z powodu remontu.
 - „Fecza“ (Piotrkowska Nr 108) — „Zwycięstwo pustyni“.
 - „Wisła“ (Przejazd 1), „Adria“ (Główna 2) — „Szczęśliwa 13“.
 - „Bałtyk“ (Narutowicza 20) — „Zygmunt Kłossowski“.
 - „Tatry“ (Sienkiewicza 40) — „Meyerling“.
 - „Hel“ (Legionów 2/4) — „Śluby kawalerskie“.
 - „Gdynia“ — „San Demetrio“.
 - „Stylowy“ (Kilińskiego 124) — „Czterech na posterunku“.
 - „Włókniarz“ (Zawadzka 16) — „Konflikt“.
 - „Robotnik“ (Kilińskiego Nr 178) — „Mocny człowiek“.
 - „Przedwiośnie“ (Zeromskiego 74-76) — „Skłamałam“.
 - „Rekord“ (ul. Rzgowska 2) — „Wielki walc“.
 - „Bałka“ (Franciszkańska 31) — „Dom bankowy“.
 - „Wolność“ (Napiórkowskiego 16) — „Świat się śmieje“.
 - „Roma“ (ul. Rzgowska 84) — „Było ich dziewięciu“.
 - „Zachęta“ (ul. Zgierska 26) — „Meksykańskie noce“.
 - „Swit“ (Bakucki Rynek 5) — „ABC miłości“.
 - „Muza“ (Ruda Pabianicka) — „Śluby kawalerskie“.
 - „Oświatowy OM TUR“ (Kopernika 8) — Torpedo — Reprezentacja Łodzi (reportaż meczu) i „Zwycięstwo na pustyni“.
- Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18, 20.
- Kina „Hel“, „Adria“, „Przedwiośnie“ i „Roma“ rozpoczynają seanse o pół godziny później.

Program radiowy

na poniedziałek 9 września
 Fala 224 m.
 W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy rano...“ oraz dziennik. Łódź: 6.20 Program na dziś. Poznań: 6.25 gimn. 6.35 muzyka. Kraków: 7.00 aud. poranna. W-wa: 7.30 powt. najważn. wiad. dziennika. 7.35 muzyka. 8.20 informacje ogólnopolskie. Łódź: 8.30 Rozmańności. 8.40 Codzienny odcinek prozy: „Wrzesień“ A. Rudnickiego. 8.55 Skrzynka poszukiwania rodzin. 9.05 Przerwa. Kraków: 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wierzy Mariackiej w Krakowie. W-wa: 12.05 dziennik. 12.35 koncert. 12.55 5 minut poezji. 13.00 „Na ziemiach odzyskanych“. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 Muzyka obładowa. 14.00 audycja dla dzieci. 14.20 Audycja dla młodzieży. 14.40 Rezerwa. Łódź: 14.50 Kwadrans solistów z płyt. 15.05 Skrzynka radiotechniczna w opr. inż. Bernarda Klimaszewskiego. 15.10 „Polski film rysunkowy“ Pog. F. Juriewskiego. 15.20 Muzyka czeńska — Antoniego Dworza z płyt. 15.40 Wiad. z miasta i prow. 15.45 koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. 16.30 Recital śpiewaczy. 16.55 Kwadrans poetycki. 17.10 Koncert. 17.50 „Odbudowujemy W-wę“ Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotniczych: 1. W ramach audycji Ligii Kobiet pog. K. Wyrzykowskiej p. t. „Ratujemy naszą młodzież“. 2. Płyty. Kraków: 18.10 Aud. śl. muzyczna p. t. „Wspomnienia o Moliere“ W-wa: 19.00 Nauka przy głośniku. 19.30 Muzyka. 20.00 dziennik. Łódź w prog. ogólnopolsk. 20.30 Recital wiołoczelowy K. Witkomirskiego, akomp. M. Witkomirskiego. 21.00 Pog. Ł. R. R. w opr. J. Górskiego. 21.10 Recital śpiewaczy H. Adamczyka-Bażańskiej — so-

KURSY JĘZYKÓW OBOCZYCH POLSKIEJ YMCA W ŁÓDZI

We wtorek, dnia 10 września br. rozpoczynają się wykłady na kursach języków: angielskiego, francuskiego, rosyjskiego i włoskiego. Dalsze zapisy przyjmują i szczegółowych informacji udziela Sekretariat Ogniska — ul. Moniuszki 4a codziennie w godzinach od 9-ej do 20-ej, tel. 153-77.

UWAGA LEKARZE!

Zarząd Sekcji Zw. Zaw. Prac. Śl. Zdrowia powiadamia, że w związku z wydawaniem miesięcznych biletów do kin należy podać w terminie do 12 bm. w Sekretariacie Sekcji, Jarcacza 19, godz. 9—14 tel. 215-05 numer legitymacji związkowej i miejsce zatrudnienia.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Pożegnalne występy Einy Gistedt przed wyjazdem za granicę.
 Dziś jutro i we środę o godz. 19-ej ostatnie trzy przedstawienia operetki E. Kalmana „Marica“ z Elną Gistedt w roli tytułowej.
 Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17 w kasie teatru.

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU

Oddział Drogowy Kolei Państwowych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na gruntowną naprawę 4-ch domków drożniczych na km. 40 i 44 na Odcinku Drogowym Opoczno i km. 71 i 87 na Odcinku Drogowym Końskie linii Kozłuski — Skarżysko.
 Otwarcie ofert odbędzie się w Oddziale Drogowym na st. Łódź-Fabr. dnia 20 września rb. o godz. 10 rano.
 Wadium w wysokości 1% od oferowanej sumy należy wpłacić przed przetargiem do Kasy Stacyjnej Łódź - Fabr.
 Kwit o wpłaceniu wadium należy załączyć do oferty. Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszelkie informacje można otrzymać w Oddziale Drogowym dworzec Łódź-Fabr. II piętro pokój 40.
 Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.
 (PAP)

ODDZIAŁ I DROGOWY.

PRZETARG Nr 8/46

Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie urządzenia niezbędego dla Archiwum tutejszego Urzędu.
 Do przetargu przystąpić mogą wszyscy. Bliższych informacji udzieli Intendent gmachu ul. Piotrkowska 29, III p. pokój Nr 44 w godzinach biurowych. Oferty w zalakowanych kopertach i napisem — „Oferta na wykonanie Archiwum“ należy składać do dnia 14 września 1946 r. do godz. 12 do skrzynki ofert znajdującej się na drzwiach pokoju Nr 46, III p.
 Otwarcie ofert nastąpi 14 września 1946 r. o godz. 12.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia zapotrzebowanych przedmiotów, wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Nadto Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.
 Łódź, dn. 6 września 1946 r.

Za dyrektora
 Naczelnik Wydz. Adm. - Gospodar.
 (Z. MATUSZEWSKI)

(PAP 1663)

PRZETARG Nr 6/46

Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi Wydział Adm.-Gospodarczy, podaje do wiadomości, że dnia 14 września br. odbędzie się przetarg na elektryczną dużą maszynę do pisania „Addelektro Mercedes“, za cenę wywoławczą 70.000 zł.
 Do przetargu przystąpić mogą osoby prywatne i przedstawiciele Instytucji Państwowych.
 Maszynę oglądać można w lokalu Wydziału Adm.-Gospodarczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 29 III p. pokój 42 w godz. biurowych.
 Przetarg nastąpi dnia 14 września 1946 r. o godz. 12.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.
 Łódź, dnia 6 września 1946 r.

Za dyrektora
 Naczelnik Wydz. Adm.-Gospodarcz.
 (Z. MATUSZEWSKI)

(PAP 1663)

PRZETARG Nr 7/46

Zarząd Centralny Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na dostawę artykułów biurowych i materiałów pisarskich. Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach bezfirmowych z napisem: „Oferta na dostawę artykułów biurowych i materiałów pisarskich“ należy składać do dnia 14 września 1946 r. godz. 12 do Skrzynki Ofert znajdującej się na drzwiach pokoju Nr 46.
 Bliższe informacje otrzymać można w wydziale Adm.-Gospodarczym, ul. Piotrkowska 29, III p. pokój Nr 42 w godz. biurowych.
 Otwarcie ofert nastąpi 14 września 1946 r. o godz. 12.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia lub zwiększenia zapotrzebowanych przedmiotów, wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Nadto Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.
 Łódź, dn. 6 września 1946 r.

Za dyrektora
 Naczelnik Wydz. Adm. - Gospodar.
 (Z. MATUSZEWSKI)

(PAP 1664)

IZ ukosa

Nie psioćę na Łódź

Z Felusiem byliśmy razem na „Starówce“. Mnie pokiereszowało trochę oblicze (nigdy nie byłem urodziwy, a po tej historii psywyją posępnie na mój widok), je- mu przetrąciło trochę nogę tak, że utyka nieco, ale to nie przeszkadza mu przyjść zawsze na czas,

gdym się prosi na... wódkę. Dzisiaj mieszkamy obaj w Łodzi. On dostał jako literat piękne, trzypokojowe mieszkanie, ja również jakoś się urządziłem. Po raz pierwszy spotkałem go przed paroma miesiącami.

— Jak leci? — pytam grzecznie.
 — Ach, nie pytaj lepiej.
 — Dlaczego? Chory jesteś, źle zarabiasz?

— Nieee. Zawsze na pół czarnej we „Fraszce“ starczy. Czuję się zupełnie dobrze. To znaczy — fizycznie, bo moralnie cierpię bardzo dotkliwie.

— ???
 — Ty się dziwisz? A czy ty możesz żyć w tej... Łodzi? Przecież ja się formalnie duszę. Przeklinam chwilę, w której noga moja wstąpiła tutaj na bruk.

— No to czemu nie wyjedziesz? Nie uważasz, że bądź co bądź masz tu niezłe życie. Tak znów psioćę — trochę nie tego...

— Och, pieszo poszedłbym do Warszawy, na kłęczkach.

— A możebyś tak, Feluś, zwyżajnie, pociągiem lub samolotem?

— Wiesz, dusza chciałaby, lecz rozsądek mówi: jeszcze nie czas. No i, rozumiesz, interesy nie pozwalają. A tu tymczasem człowiek marnieje w oczach.

Spojrzałem na pyzaty mordę Felusia i nic już nie powiedziałem. Warszawiacy powiedzą na mnie: zdrajca. Ale choć światło dzienne ujrzałem w Warszawie, nie psioćę na Łódź i uważam ją za b. miłe miasto.

I co mi kto zrobi? WŁAD.

TEATR „SYRENA“
 Traugutta 1.
 Dziś i codziennie przegląd najcenniejszych numerów sezonu 1945/46 pt. „Skok przez rok“ z udziałem: Marii Bielickiej, Stefci Górskiej, Stefani Grodzieńskiej, Ireny Malkiewicz, Henryki Stankiewiczówny, Zygmunta Chmielewskiego, Edwarda Dziewońskiego, Wacława Jankowskiego, Wacława Kucharskiego, Józefa Matuszewskiego, Kazimierza Pawłowskiego, Jerzego Pi-chelskiego, i Stefana Witasa. Początek o godz. 19.30. Kasa Teatru „Syrena“ czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. tel. 272-70. W środę dnia 25 bm. otwarcie nowego sezonu programem pt. „Bez żelaznej Kurtyny“

NIEDUŻY OBIEKT potrzebny!
 lokal przemysłowy 50—150 m² dostępne chłodne piwnice 30—50 m² dla Zakładu spożywczo-przetwórczego. Pożądane: podwórce, garaż, stajnia, mieszkanie, sąsiedztwo rampy kolejowej lub bocznicy — raczej śródmieście. Oferty Zdzisław Jurajda, Łódź, Poste-restante.

KSIĘGARNIA „ŻYWIA“
 Chłopskiej Spółdzielni Wydawniczej Piotrkowska 182 — tel. 276-14 skład nut, antykwarjat, mat. piśmienne, czasopisma, podręczniki szkolne
 Kupno — sprzedaż — zamiana

TEATR „BAGATELA“ Piotrkowska 94

...śmiejmy się, kto wie czy potrwą jeszcze dwa tygodnie... **»BLIŹNIAK«**

(—) A. DYMŚA (w/g BEAUMARCHAIS)

Pocz. przedst. o godz. 19.30
 Kasa Teatru „Bagatela“ czynna cały dzień.

KONKURS
 Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza konkurs na stanowisko lekarza ordynatora szpitala położniczo - ginekologicznego w Łodzi.
 O stanowisko to ubiegać się mogą byli ordynatorowie większych oddziałów szpitalnych położniczo - ginekologicznych oraz asystenci oddziałów położniczo - ginekologicznych z co najmniej sześcioletnim stażem starszego asystenta.
 Kandydaci winni złożyć podania wraz z życiorysem oraz odpisami następujących dokumentów:
 a) świadectwa obywatelstwa polskiego,
 b) dyplomu lekarskiego,
 c) świadectwa z odbytej praktyki lekarskiej.
 Uposażenie zależnie od umowy.
 Podania, wraz z załącznikami, można składać osobiście w Sekretariacie Lekarza Naczelnego Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, ul. Wólczajska 225, lub nadsyłać pocztą, w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia konkursu.
 Lekarz Naczelny: (Dr R. Kunicki) Dyrektor: (Józef Gajewski)
 Łódź, dn. 5 września 1946 r. (Kr. 355/M)

KONKURS
 Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza konkurs na następujące stanowiska lekarzy w Sanatorium dla Płucno - Chorych im. inż. Szustra w Tuszyńku pod Łodzią:
 1) dwóch ordynatorów fizjatrów,
 2) śleđmiu asystentów oddziałowych.
 Kandydaci na powyższe stanowiska winni złożyć podania wraz z życiorysem oraz odpisami następujących dokumentów:
 a) świadectwa obywatelstwa polskiego,
 b) dyplomu lekarskiego,
 c) świadectwa z odbytej praktyki lekarskiej, szczególnie w dziedzinie fizjatrii.
 Uposażenie zależnie od umowy.
 Podania, wraz z załącznikami, można składać osobiście w Sekretariacie Lekarza Naczelnego Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, ul. Wólczajska 225, lub nadsyłać pocztą, w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia konkursu.
 Lekarz Naczelny: (Dr R. Kunicki) Dyrektor: (Józef Gajewski)
 Łódź, dn. 5 września 1946 r. (Kr 336/M)

ZAWIADOMIENIE O PRZETARGU
 Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi Wydział Drogowy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu centralnego ogrzewania w nastawniach na st. st. kolejowych: Pongtów, Dąbie Krasicki, Kludna, Poddębice, Otok, Zaryń, Babiak, Łąpie Góry, Szadek, Piotrków Kujawski, Chełmce, Karczyn linii Karsznice Inowrocław i st. Gutowo, Wólka linii Kutno — Peznań oraz st. kol. Dobroń.
 Otwarcie ofert odbędzie się w Wydziale Drogowym dnia 23 września 1946 r. o godz. 10-ej rano.
 Wadium w wysokości 1% należy wpłacić przed przetargiem w Kasie Dyrekcyjnej.
 Kwit o wpłaceniu wadium należy załączyć do oferty. Ślepe kosztorysy, warunki składania ofert i wszystkie informacje można otrzymać w Wydziale Drogowym Dyrekcji pokój Nr 373.
 Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.
 (PAP 1662) Wydział Drogowy.

LEKARZE

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, powrócił, Południowa 26, tel. 191-23. przyjmuje 2-5. (Ag)

Dr. med. LUTOWIECKI JERZY, choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (Ag)

Dr. med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. Ordynuje 3-7 pp. Telefon 269-01. (ag)

Dr. med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrostraszowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

Dr. med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (Ag)

Dr. Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (931-p)

Dr. LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa - przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr. med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych - Piotrkowska 109, m. 6. (ag)

Profesor dr KAPUŚCIŃSKI STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne, Al. Kościuszki 97, telefon 206-65, przyjmuje 4-6. (3662-p)

Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. Przyjmuje 8-10 i 4-7.

Dr. med. M. GLAZER, choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp. Andrzeja 28, tel. 179-10. (Ag)

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 1/3, m. 1. (3514)

Dr. PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3-6. 1557

Dr. medyc. BRZOSOWSKI KAZIMIERZ choroby kobiece, Kilińskiego 78 - powrócił. (3485-p)

Dr. JERZY SURKONT choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska 109, tel. 177-76. ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Dr. TADEUSZ CHECIŃSKI asystent szpitala skórno - wenerycznego św. Magdaleny. Przyjmuje 4-6 z wyjątkiem sobót. Piotrkowska 157. tel. 203-11.

AKUSZERKI

POŁOŻNA Sabina Frankowska przyjmuje i udziela porad. Łódź, Zawadzka 23/20. (1408-p)

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (448-p)

DENTYŚCI

Lekarz - Dendysta JADWIGA PIOTROWSKA z Wilna, przyjmuje 11-2 i 4-6, Śródmiejska 26. (710)

Lekarz dentysta ZOFIA BALICKA powróciła. Przyjmuje, Montuski 11. tel. 151-15.

KUPNO I SPRZEDAŻ

LAMPY RADIOWE nowe, gwarantowane wszystkich typów znajdziesz tylko w firmie „X Muza” Łódź, Piotrkowska 101, tel. 142-59. (3536-p)

LEŻAKI, łóżka polowe, łóżka-ramy, kieszonki, styliska, krzesła, szczołki poleca „Sprzet Kuchenny” Południowa 6 - ceny hurtowe. (1887)

MASZYNY do pisania, liczenia (kalkulatory - automaty - zapisujące) i szycia Kupno - sprzedaż - naprawa. Południowa 1. (ag)

OBCIAGACZKĘ do piwa kupię. - Oferty do dnia 15 bm. pod „Piwo”.

ELEGANCKA PANI może zamówić drewniaczki jesienne i zimowe Śródmiejska 44. (5574)

OGŁOSZENIA DROBNE

NA ROK SZKOLNY polecam chłopięce koszulki sportowe w doskonałym wykonaniu. Sprzedaż tylko hurtowa. Antoni Łukowski, Wielkopolska Wytwórnia Bielizny. Bandurskiego 11/5. (5560)

DOM MEBLOWY Łódź Piotrkowska 154, tel. 202-84. Poleca najtaniej: meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, kozetki, polowe łóżka, fotele, krzesła i stoliki pod radio. Wybór duży. Obsługa punktualna. (Ag)

PISMNIENNE materiały wszelkiego rodzaju poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69. Telefon 116-60. Ceny hurtowe. Prowincja za liczenie. (Kr 321/M)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reperacja wiecznych piór. Łódź Piotrkowska 96. Sklep Pomocy Szkolnych. (wl)

PASTĘ do obuwiu wyborową dostarcza wytwórnia „Promień”, Łódź Sienkiewicza 63. Ceny fabryczne. (3582-p)

OKULARY, termometry lekarskie, laboratoryjne inne. Warsztat optyczny, Łódź, Nowomlejska 3.

SPRZEDAM psa rasy „Czau-Czau” wladomosc Sobczyk Mieczyslaw, - Łódź Armii Ludowej 27. (3611-p)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia, Krasickiego 3 (Wagnera) przy Rzgowskiej. 5544

SPRZEDAM tanio pół domu i Maja 38. Wiadomość cały dzień. Piotrkowska 38-8. Orbach. (3623-p)

SPRZEDAM maszynę saneczkową dziełarską piatkę. Wiadomość: Piłsudskiego 61 (Dozorca). (5555)

FUTRO łapki karakułowe sprzedam okazjnie. Narutowicza 39/7. Oglądać 9-12 i 16-18. (5548)

LEJON CONTAXA kupię, dobrze zapłacę. Fototechnika. Daszyńskiego Nr 36. (Ag 76)

BARWNIKI - gwarantowane uniwersalne, trwałe na światło „KOLO-RAN” do domowego farbowania wszelkich tkanin. Znak fabryczny „KOGUT” Wytw. Chem. „Stabil”. Łódź, Piotrkowska 39. Żądać wszędzie. (PAP)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNY samodzielny elektryk na instalacje i przeważanie motorów elektrycznych. Warunki do omówienia. Zgłaszając się ul. M. Skłodowskiej 20. (5527)

PANI do lat 40 do prowadzenia gospodarstwa samotnej osoby i pomocy w biurze potrzebna. Oferty, wysokość wynagrodzenia, do Administracji Nr 1692.

FIRMA „AERO” dawna „J. Hupert”, Zawadzka 4 przyjmie z dniem 15 września wykwalifikowanego kierownika sprzedaży art. elektrotechnicznych. Dobra pensja. (3595-p)

POMOC domowa potrzebna do wszystkiego. Nawrot 15 m. 7. (3621-p)

KIEROWNICZKI domów wypoczynkowych poszukuje instytucja państwowa. Oferty pod „U” do Administracji. (5569)

POTRZEBNA samodzielna pracownica domowa z dobrymi świadectwami. Piotrkowska 69 m. 32a. (3649-p)

POTRZEBNE zdolne panny do pracowni sukien „żona modna”. J. Lenkowska. Piotrkowska 30. (5562)

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA poszukuje nauczycieli: fizyki - chemii, technologii, włókna, geografii, matematyki. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat, Ogrodowa 34 od 8-10. (3657-p)

POTRZEBNI gońcy z referencjami „Czytelnik”. Piotrkowska 96 pokój 304. (W1)

POTRZEBNY natychmiast księgowy do Spółdzielni „Włókno”, Łódź, ul. Piotrkowska 73.

WYCHOWAWCZYNI potrzebna do dzieci (4 i 3 l.) wiek średni. Lipowa 20 m. 3. godz. 16-17. (PAP 1660)

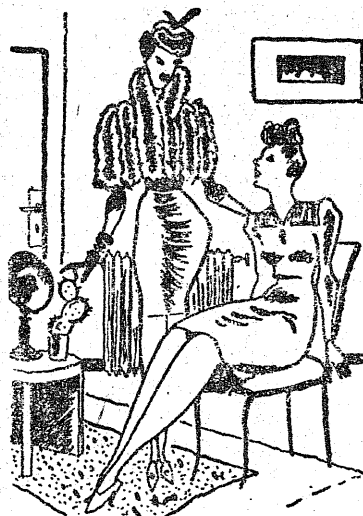
POSZUKUJĘ korepetytora dla chłopca lat 13-tu. Zgłoszenia osobiste. Daszyńskiego 98 (dawn. Przejazd). (3630-p)

POTRZEBNI natychmiast samodzielni buchalterzy i rewidenty buchalteryjni. Zgłoszenia osobiste z życiorysami i referencjami do Dyrektora Administracyjno - Finansowego P.P. „Film Polski” Targowa 61 w godz. 11-13. (3646)

MAGISTRA (kl) z prawem zarządu natychmiast poszukuje apteka S-rów J. Kowalczyka w Zgierzu, woj. Łódzkie. (3632-p)

KUCHARZA lub kucharki do stolówki fabrycznej poszukuje Przemysł Wełniany S. Barciański i S-ka ul. Tylna 6. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (5552)

Rola w teatrze



(rysunek z „Marco Aurelio” 1935)

**Raz przyjaciółka rzekła:
Przyjdę na ciebie patrzeć,
słyszałam - od niedawna
pracujesz wszak w teatrze?**

**Na to odparła druga,
że patrzeć nie jest pora,
gdyż gra prywatną rolę...
kochanki dyrektora.**

POSZUKIWANIE PRACY

INŻYNIER elektrochemik i elektrometalurg młody energiczny na kierowniczym stanowisku specjalista także w dziedzinie fabrykacji baterii elektrycznych i akumulatorów, oczekuje propozycji ewent. zmiany miejsca pracy. Oferty Dziennik Łódzki pod „Elektrochemik”. (5519)

WYKWALIFIKOWANY elektrospawacz wykonuje instalacyjne roboty. W swoim zawodzie poszukuje pracy. Oferty do Administracji pod „Spawacz”. (3643-p)

LOKALE

STUDENT Szkoły Głównej Handlowej szuka pokoju. Zgłoszenia do Administracji dla „5534”. (5534)

GABINET dentystyczny z zaprowadzoną praktyką do wydzierżawienia. Wiadomość: Zachodnia 36 m. 12. (5561)

SAMOTNA emerytowana nauczycielka poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia dla „Samotnej”. (5540)

POTRZEBNE są dwa pokoje lub jeden większy z wygodami i używalnością kuchni. Zgłoszenia telefon 184-66. (3655-p)

POKOJU w śródmieściu z utrzymaniem lub bez poszukuje. Oferty sub. „Magister” do Biura Ogłoszeń „PAP” Piotrkowska 133. (Pap)

STUDENT poszukuje małego pokoju w śródmieściu przy cichej rodzinie. Zgłoszenia; Andrzeja 28 m. 4.

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY Stenografii Maszynopisania. Grupy początkowe, wyższe. Zapisy: Kilińskiego 50 m. 7. (5429)

KORRESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki, chemii. Opoczno, Limanowskiego 34 Magistrant Alpatow. (5197)

KROJU, szycia modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa gorsciarstwa wycuczają kursy przy Instytucie Przemysłowo - Rzemieślniczym pod kierownictwem Eugeniusza Wiśniewskiego. Zawadzka 25. Tel. 172-25.

MATEMATYKI, logiki, fizyki, kosmografii, chemii, udziela doświadczony profesor. Bednarska 24 m. 18. (5522)

ANGIELSKIEGO udziela indywidualnie, zbiorowo, szybko gruntownie, dyplomowany. Piotrkowska 85 m. 3. (3550-p)

XXII PAŃSTWOWE Gimnazjum i Liceum w Łodzi, ul. Legionów 15a poszukuje na godziny popołudniowe nauczycieli języka angielskiego, historii i matematyki, ewent. z fizyką lub chemią. Dyrektorka (3660-p)

DECYZJĄ Ministerstwa Oświaty zostało uruchomione w Łodzi przy ul. Pomorskiej 46 Państwowe Liceum Krawieckie i Państwowe Liceum Modniarskie. Zapisy codziennie w kancelarii szkoły. (5567)

ZGUBY

ZGUBIONO dokumenty rejestracyjne motocykla M 37229. Radzimowicz Anatol, Radwańska 25. (5539)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź na nazw. Roman Bolesław wiesz Rokiciny gm. Łaznów pow. Brzeziny. (3615-p)

ZGUBIONO dowód osobisty (kennkarta), kartę rejestr. RKU Łódź-Miasto, kartę rejestracyjną rowerową wydaną w Siupsku Nr 412 na nazw. Fabijańczyk Wacław. (5831)

ZGUBIONO na szosie Łagiewnickiej kartki żywnościowe, odzieżowe i wojskowe zaświadczenie demobilizacyjne na nazw. Daszkiewicz Adolfa majątek Łagiewniki. (3641-p)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU Ostrowiec na nazw. Szczucki Antoni. Iwaniska pow. Opatów. (3616-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź-Powiat na nazw. Świnka Wacław wiesz Ojrzanów gm. Ujazd pow. Brzeziny. (3636-p)

SKRADZIONO torebkę ze złotymi przedmiotami oraz dowód osobisty na nazw. Szeląg Marcelina, kartki żywnościowe na nazw. Niciecka Helena i Stanisława. Zwrot dokumentów - Andrzeja 43 -17. (3625-p)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo - Budowlany w Łodzi, ul. Narutowicza Nr 17 - ogłasza przetarg nieograniczony na remont instalacji centralnego ogrzewania w Koszarach 27 D.A.C. w Tomaszowie Mazowieckim, roboty remontowe i wodociągowo - kanalizacyjne w Łodzi przy ul. Pomorskiej 21 i Łąkowej 3.

Słabe kosztorysy otrzyma można za zwrotem kosztów w Rejonowym Zarządzie Kwaterunkowo - Budowlanym w Łodzi, ul. Narutowicza 17 pokój Nr 7. - Oferty należy składać w zalakowanych kopertach bez znaku firmy, z napisem „oferta na remont centr. ogrzewania w koszarach 27 D.A.C. w Tomaszowie Maz”. Oferty składać do dnia 18.9.1946 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18.9.1946 r. o godzinie 10-iej w RZKB Łódź, ul. Narutowicza 17 pokój Nr 7. Do oferty musi być dołączony kwit o opłaceniu pożyczki na Odbudowę Państwa, względnie zaświadczenie o zwolnieniu od opłaty.

Wadium w wysokości 2% od sumy oferowanej w gotówce lub w papierach wartościowych, należy składać w kasie R.Z.K.B. Łódź ul. Narutowicza 17 pokój Nr 4. Kwit zaś dołączyć do składanej oferty.

Rejonowy Zarząd Kwat.-Bud. zastrzega sobie prawo wyłączenia niektórych robót, prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, bez zobowiązania poniesienia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu.

Rejonowy Zarząd Kwat.-Bud.
Ł ó d ź

SKRADZIONO torebkę ze świadectwem ukończenia 4 klas Gimnazjum Państwowego na nazw. Budzińska Lucyna. Wólczajska Nr 167/23. (5542)

SKRADZIONO palcówkę na nazw. Pogorzelskiej Zofii zam. 11 Listopada 15. (3628-p)

SKRADZIONO leg. tramwajową (zółtą) na nazw. Kacprzak Genowefa. Dąbrowska 31. (3653-p)

ZGUBIONO dowód osobisty, prawo jazdy, decyzję na lokal warsztatowy, kartę obozową i kartę ze szpitala na nazw. Ochnio Stanisław zamiesz. Pomorska 37a. (3617-p)

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr 18573 na nazw. Sawickiej Marii. (3651-p)

ZGUBIONO kartę odzieżową wystawioną przez Inspektora Szkolny w Sieradzu na nazwisko Seruś Józef, nauczyciel szkoły powszechnej w Włocławcu a zgubioną w dniu 29.VIII.46 r. na przestrzeni Sieradz-Łódź. (3652-p)

GISKA WALERIA zam. w Kuluskach zgubiła dowód kolejowy. Nr 1029. (5550)

ZGUBIONO dowód służbowy, dwie leg. tramwajowe (niebieską i żółtą) wydaną na nazw. Wyrzykowski Leona. Reymonta 67. (5564)

ZGUBIONO dowód osobisty, leg. tramwajową i kartę żywnościową na nazw. Ciszek Stanisława, Południowa 31. (5537)

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Sikora Eugeniusz. Wiesz Żarnówek gm. Puczniew. (5561)

DNIA 9 lipca 1945 r. w dniu jarmarczonym w Żarnowie skradziono książeczkę wojskową, akt nadania działki na numery 52 i 151, wydany przez Komisarza Ziemskego, świadectwo wydane w „lagrze” w Niemczech, 900 zł. i portfel. - wszystko na nazwisko Głiszczyński Józef, w. Afryka, gm. Machory, pow. Opoczno. Znalazcę uprzejmie proszę o zwrot. (Kr 1696)

ZGINĘŁA 5.IX.46 r. w Kutnie dzie wczynka lat 10, blondynka, niskiego wzrostu, ubrana w niebieską sukienkę (bez obuwiu) - Zofia Olkowiec. Matka prosi o wiadomości na adres: Janina Olkowiec, Kutno, Krosniewicka 80.

RÓŻNE

MISTRZ krawiecki szyje na zamówienia i posiada gotowe bryczesy. Piotrkowska 220. (3490-p)

WYTWÓRNA bielizny trykotażowej „Kimono” przyjmując zamówienia i poleca własne. Łódź, Piotrkowska 24 m. 7. (PAP 1607)

PIES SPANIOL przybłąkany jest do odebrania Zakład Zoo. Andrzeja Nr 7. (5524)

KRAWIEC damski Łazowski Jan przeprowadził się na ul. Śródmiejską 26 m. 22. Narutowicza 36. (5497)

FOTOKOPIST, Przejazd 15 - kopiuje wszelkie dokumenty, świadectwa szkolne, plany, rysunki, skale do radia i t.p. (pap 1628)

WSPÓLNIKA z kapitałem poszukuje Wytwórnia chemiczna. Zgłoszenia do Administracji pod „Decyzja”. (3654-p)